



W naszych czasach bardzo popularny jest temat wakcynacji, a to dlatego, że większość szczepionek powstała akurat w naszym czasie i to jako produkt inżynierii gennej na człowieku.

Czy warto się szczepić w celu zapobiegania chorobie? Z jednej strony – wszelkie działania na rzecz obrony naszego życia są czynnością godną, jednak z drugiej strony – chrześcijanie powinni być czujni, pamiętając, iż nie wszystkie szczepionki są godne, by ich używać. Odpowiedź na powstałe pytania odnajdziemy w raporcie Papieskiej Akademii Nauk pt. „Pro vita”, który został ogłoszony i zatwierdzony przez Kongregację Nauki Wiary w 2005 r.

Sedno raportu polega na tym, iż oficjalna nauka Kościoła przestrzega wiernych przed korzystaniem z niektórych szczepionek prowadzących do moralnej odpowiedzialności za ten czyn – nawet jeżeli chodzi o zapobieganie groźnej chorobie. † Wymieniono trzy stopnie współudziału w rozpowszechnieniu zła niektórych szczepionek.

1. Największą odpowiedzialnością są obarczane kampanie farmaceutyczne, które opracowały szereg szczepionek przeciwko śwince, odrze i różyczce, wykorzystując komórki płodu człowieka jako następstwa aborcji.

2. Na drugim miejscu wg stopnia winy są dystrybutorzy szczepionek otrzymanych w wyniku badań na ludzkich embrionach.

3. Po trzecie, odpowiedzialność za wykorzystanie tych szczepionek ponoszą jej użytkownicy – pod warunkiem, że wiedzą o jej prawdziwym pochodzeniu.

W świetle tej nauki korzystanie ze szczepionek otrzymanych z płodu – bez wymagania od pracowników służby zdrowia alternatywnych – jest biernym współudziałem i przyzwoleniem wspólnoty na zło, które się odzwierciedla w zgodzie na wykorzystywanie płodu ludzkiego w celach interesownych. Mimo stworzenia alternatywnych szczepionek, kampanie farmaceutyczne nadal wykorzystują dla swoich projektów badawczych komórki ludzkiego płodu. Wynikiem tego są aborcje na zamówienie producentów szczepionek, którzy nie zaprzestają na tym i w swoich badaniach posuwają się znacznie dalej: między innymi, wykorzystują mózg zabitego człowieka, żeby stworzyć bardziej perfekcyjną szczepionkę. Osoby podlegające wakcynacji mają prawo żądać szczepionek zrobionych z innego surowca, niż uśmiercony płód ludzki. I tylko w przypadku, kiedy się pojawia śmiertelne zagrożenie dla życia lub niebezpieczeństwo zakażenia, dozwolone jest czasowe zastosowanie niegodziwej szczepionki, jeżeli brak alternatywnej.

W świetle tej nauki korzystanie ze szczepionek otrzymanych z płodu – bez wymagania od pracowników służby zdrowia alternatywnych – jest biernym współudziałem i przyzwoleniem wspólnoty na zło, które się odzwierciedla w zgodzie na wykorzystywanie płodu ludzkiego w celach interesownych. Mimo stworzenia alternatywnych szczepionek, kampanie farmaceutyczne nadal wykorzystują dla swoich projektów badawczych komórki ludzkiego płodu. Wynikiem tego są aborcje na zamówienie producentów szczepionek, którzy nie zaprzestają na tym i w swoich badaniach posuwają się znacznie dalej: między innymi, wykorzystują mózg zabitego człowieka, żeby stworzyć bardziej perfekcyjną szczepionkę. Osoby podlegające wakcynacji mają prawo żądać szczepionek zrobionych z innego surowca, niż uśmiercony płód ludzki. I tylko w przypadku, kiedy się pojawia śmiertelne zagrożenie dla życia lub niebezpieczeństwo zakażenia, dozwolone jest czasowe zastosowanie niegodziwej szczepionki, jeżeli brak alternatywnej.

Czy warto się szczepić?

Wpisany przez кс. Антоні Грэмза
16.07.2010 03:00

Nauka katolicka w dokumencie *Dignitas Personae* (2008) zachęca rodziców do żądania alternatywnych szczepionek i wyrażania swego protestu wobec wykorzystywania szczepionek otrzymanych w sposób niegodziwy. Korzystanie zaś z takiej szczepionki z powodu braku informacji o jej pochodzeniu nie prowadzi do moralnej odpowiedzialności, jednak zmusza nas do zastanowienia się nad jej pochodzeniem. I każdy z nas powinien postępować po chrześcijańsku, zanim się zgodzi na korzystanie z niegodziwej szczepionki. Przecież dla nas cel nie może usprawiedliwiać środków, lecz odwrotnie – środki powinny usprawiedliwiać cel.

Więcej informacji na ten temat można przeczytać na stronie Papieskiej Akademii «Pro vita».